

# Zagadnienie granicznych problemów metodologii w zarządzaniu a etyka

M. Zabierowski

## 1) Zagadnienie stylu zarządzania przez wykorzystanie wyobrażeń w działalności ludzkiej.

1. Gospodarka III RP jest zdominowana przez model zarządzania działalnością – egzodynamiczny, rewolucyjny. Rewolucja jest wyłącznie tworzeniem <sup>1</sup>, bazuje na samych tylko wyobrażeniach ludzkich.

2. Istotą wyobrażenia jest *adhokowość*, czyli brak odniesienia do paradygmatów naukowych lub jakichkolwiek prób obiektywizacji.

Przeciwieństwem wyobrażenia jest interpretowanie, czyli modelowanie. Interpretowanie ma charakter pracy bardzo wyczelowanej, a nie spontanicznej, ale to nie wyklucza udziału geniuszu ludzkiego. To, że ktoś sam jeden odkrywa teorię ruchu, względności, spontanicznie, to nie znaczy, że to nie jest robota wyczelowana.

W zarządzaniu gospodarką (życiem) III RP nie było miejsca na interpretowanie, czyli na typowe działania o charakterze egzostatyka. W samych czynnościach, jakie były podejmowane po r. 1989, w samym nagim działaniu, nie było interpretowania, czyli spojrzenia o charakterze zarządzania typu egzostatycznego, czyli nie było uzupełniania wyobrażeń warstwy egzodynamicznej, składającej się z wsobnych (intrinsic) własnych wyobrażeń. Przykładem może być zarządzanie od 1 marca 2022 np. w zakresie określonym przez takie hasła jak „z bandytami się nie rozmawia”, „zrywamy kontrakty na węgiel, gaz, ropę”. Tymczasem Węgry od marca wykazały inny stosunek do Transneft-u, wstrzymania transakcji ropy. Materiały energetyczne od Rosji kupowały państwa UE do sierpnia i dalej, natomiast Polska nie. Jeszcze 16 listopada 2022 rząd węgierski wydał oświadczenie, które w Polsce jest przypisywane ruskiej onucy. <sup>2</sup>

Na tym polega egzostatyzm w działaniu. - Wykorzystajmy tu przykład bardziej neutralny, ponieważ Węgrzy w Polsce wywołują wściekłość i są nazywane ruską onucą. W roku 1965 Martha Argerich wygrała Konkurs Chopinowski, czyli wykazała własną twórczość wykonawczą, czyli interpretację. - Interpretację uzupełniającą, toteż w r. 1980 roku wywołała skandal, gdy opuściła jury Konkursu Chopinowskiego, wskazując na niekompetencję jury. Ona nadawała utworowi swoje osobiste piękno. Recenzent nie kopiuje dzieła humanistycznego, krytykuje je lub zaopatruje dzieło komentarzami. Interpretowaniem jest wszelka krytyka. Nie było krytyki, nie było interpretowania systemu zarządzania III RP.

3. W gospodarce III RP nie było porządkowania. Czyli nie było zarządzania działaniem o charakterze typowym dla statyzmu. W III RP nie było porządkowania i dominowało hasło „z chaosu porządek”. Cechą zarządzania o charakterze statyka jest porządkowanie w działalności. Nauczyciel sprawdza w myśli, czy uczeń odpowiada **dokładnie tak**, jak to określają podręczniki, nuty, stocznowiec nadaje blachom **dokładnie** taki kształt, jak to określa rysunek techniczny

<sup>1</sup> Tak się to nazywa w psycho-cybernetyce. (Punkt „O działalności”, nr 15.6 w „Cybernetyka i charakter” Mariana Mazura).

<sup>2</sup> W środę, 16 XI 2022 minister spraw zagranicznych Węgier Péter Szijjártó wydał oświadczenie w sprawie kupowania rosyjskiej ropy – przyjazne Rosji. Szijjártó wskazał, że Węgry wysoce sobie cenią dostawę rosyjskiej ropy. Jest to przeciwny model zarządzania.

projektanta. Nie było tworzenia (działania) w granicach przyzwoitości ani władania w granicach obowiązku – to silna cecha zarządzania o charakterze statyzmu. Jej nie było od r. 1989.

Doszło do złamania etosu Wyszyńskiego, bł. J. Popiełuszki (JP<sup>3</sup>), etosu pracowniczności ruchu S' 1980-89, całego systemu JPII/JPS, jako systemu kontra *esbecjonizm*. W dekadzie 1980-89 działały dwa systemy społeczno-ekonomiczne: – 1. *esbecjonizm*, czyli udawany komunizm<sup>4</sup> i 2. system społ.ekonomiczny JPII/JPS.

4. Cała reforma (działanie) III RP nie ma cech *organizowania*, czyli cech zarządzania endostatycznego. Istotą zarządzania endostatycznego jest organizowanie.

Nie było w III RP

- wydawania dyrektyw (informacji) o cechach *tworzenia* w postaci decyzji identyfikujących i określających potrzebne działania pod kątem potrzeb narodu,
- przy czym główną rolę odgrywa tu (w tym czego nie było i nie ma w III RP, w zarządzaniu działaniem o charakterze endostatycznym) doprowadzenie do wykonania (tzw. władanie),
- a w tym celu do ukonstytuowania i zwiększania *mocy socjologicznej* (pozostano na mocach fizjologicznych).

Czyli można powiedzieć, że zarządzanie III RP nie rozwijało mocy socjologicznych i bazowało na wykorzystaniu mocy fizjologicznych, czyli na eksploatacji siły żywej.

Cechą zarządzania endostatycznego są gry wywiadu i kontrwywiadu, czyli organizowanie, ale tego nie było.

5.<sup>5</sup> Nie ma mowy, aby cechą zarządzania działaniem w III RP było zarządzanie o cechach endodynamicznych, czyli **władanie działaniem** w służbie zdrowia (wystarczy porównać się z RFN, Francją, Finlandią, Norwegią), stoczniach, produkcji zbrojeniowej, energetyce, rolnictwie, hutnictwie, metalurgii, gospodarce, w obszarze racji stanu, w polityce (nie istnieje nic apolitycznego).

**Władanie** polega na

1. jednoznacznym identyfikowaniu sytuacji,
2. rozpoznawaniu sytuacji obiektywnej,
3. stawianiu celów i na
4. ich osiągnięciu.

Trwała walka między siłami obcymi, gdyż do władzy nad zarządzaniem aspirowały wszystkie wywiadownie. W III RP nie było władzy w obszarze zarządzania działaniem. Całe zarządzanie działaniem w III RP miało charakter Makbeta - władzę ma otrzymać od nie wiadomo kogo, od tzw. losu.

---

<sup>3</sup> Jedno z moich odkryć w fizyce kosmicznej (space science), opublikowane w najlepszych pismach z fizyki, nazwałem strukturami JPII/JPS w r. 1984, aby ratować życie bł. Jerzego Popiełuszki.

<sup>4</sup> Nikita Chruszczow przyznał, że celem ZSRR jest blokowanie komunizmu. Zagadnienie to opisałem w kilkunastu monografiach w latach 2019-2022 i nie będę tego zagadnienia tu powtarzać.

<sup>5</sup> Dziękuję M. Kamińskiemu z Politechniki Wrocławskiej (maciej.kaminski@gmail.com) oraz prof. R. Kozłowskiemu za pomoc w poprawce w punkcie 5., za dyskusję, że USA, UE chcą do zbrodni wpisać podział na dwie płci (w „Traktacie o zbrodniach”, ONZ). Masowe rzezie ludności cywilnej, zbrodnie wojenne i biologiczne płcie. Żart zamiast obiektywizmu, to ma odniesienia do identytaryzmu (Putin, Kaczyński, rodzina, dzieci, kultura, dwie płcie i wartości kontra surrealizm – <https://powstrzymajcie-onz-przed-promowaniem-gender/>).

To nie do pomyślenia, aby Bonaparte <sup>6</sup> chciał, by los go koronował. Makbet chce czekać, aby nie uczestniczyć w zdobywaniu władzy – to statyzm. Takim Makbetem była żona znanego fizyka, zakochanego po uszy w jej aspergeryzmie, która żyła w ten sposób. Ona była statykiem: Jeżeli mąż chce małżeństwa, to a) niech mnie koronuje swoimi odkryciami, ale b) bez mojego uczestniczenia. - I Einstein uległ temu żądaniu, dopisał ją do pierwszego manuskryptu - wg (a). Potem zorientował się, że ona nie chce żadnego uczestniczenia – wg (b). Zjawiała się tu etapowość.

Faktycznie, teoria względności postawiła miliony zadań i ona niczego nie wniosła. Dlatego późniejszy manuskrypt jej nazwiska już nie zawierał, bo Einstein zdał sobie sprawę, że ona w konfrontacji z fizykami się ośmieszy.

Teoria względności była warsztatem dla utrzymania małżeństwa, którego ona nie zamierzała, nie identyfikowała. To typ Makbeta w jego warstwie statycznej. Ponieważ Dunkan ogłasza następcą swojego syna, to żona Makbeta, Lady Makbet, wzięła sprawę w swoje ręce i zleciła Makbetowi zamordowanie Dunkana, ale warstwa endostatyczna Makbeta zwyciężyła i zajął się on organizowaniem zabójstwa i zabójstw, ale cudzymi rękami (tu zjawiała się typowa warstwa statyczna - porządkowa). Żona Makbeta to czysty endodynamizm. Sterowała Makbetem, mówiąc, że chciałby on połączyć zaszczyty (endodynamizm) i świętość (stacyzm). Makbet ma endodynamizm i statyzm: chce być królem (endodynamizm), ale odczuwa lęk przed złamanie zasad (stacyzm).

Żona Einsteina była endodynamikiem, jak Lady Makbet, która męża miała za narzędzie, a jak nie, to wyprawiła Einsteina w zaświaty, to znaczy jedno dziecko zamordowała <sup>7</sup>, a drugie nauczyła nienawidzić ojca, a trzecie doprowadziła do szaleństwa; była endodynamiczką, podczas gdy Einstein nie znał tej teorii zarządzania działaniem i widział w tym syndrom Medei. „Nie przyszłoby jej nawet na myśl, żeby oglądać sobie ręce w poszukiwaniu plam krwi. Bo endostatyk może być tylko pomocnikiem endodynamika, nigdy szefem.” <sup>8</sup>

## **2) Sterowanie przez motywacje zachowania. Zagadnienie motywacji ludzkich i wykorzystywanie wrażeń kontra decyzje.**

W kwestii zarządzania motywacjami, to w III RP narzucono większą rolę wrażeń niż decyzji w „objaśnianiu” (perswadowaniu, narzucaniu, zwodzeniu) motywacji zachowań ludzi, dyrektorów, firm. To narzucanie wrażeń trwa przez dziesiątki lat licząc od 6 II 89 i to jest odwrót od epoki systemu JPII/JPS dekady 1980-89. <sup>9</sup>

1. W imię zasady z chaosu porządek, telewizja i wszystkie media narzuciły ludziom model kierowania się pospolitymi **wrażeniami**, zresztą i wyniesionymi z dekady systemu społ.ekon. JPII/JPS, który w ogóle nie pasował do mechaniki traktowania człowieka, jak to najdobitniej pokazał okres II 2020 – 24 II 2022. Nie było decyzji, tylko wrażenia. Decyzje wymagają analizy, podstawy analitycznej.

W tym okresie ludzie zaczęli traktować człowieka, jak wieszak, rzecz, a nowy system społ.ekonomiczny ukazał swoją „głębłą” rynkową, np. w postaci sprzedaży eliksirów zdrowia. To jest typowe egzodynamiczne zarządzanie motywacjami zachowania.

<sup>6</sup> Pisałem o tym w monografiach o Kościuszcze i Napoleonie.

<sup>7</sup> To dlatego Einstein napisał „Moja żona była największym cierpieniem mojego życia”.

<sup>8</sup> M. Mazur, „Cybernetyka i charakter”.

<sup>9</sup> Adaptuje tu „Twierdzenie 15.7 – o motywacji zachowania” z „Cybernetyka i charakter”.

Narzucono, że ma to być reagowanie jak na ringu bokserskim, na bodźce i tylko na bodźce – tu i teraz. Ma to być reagowanie natychmiastowe, nie poddane refleksji etycznej, filozoficznej, spontaniczne, wynikające li tylko ze zmagazynowanych wrażeń, z którymi do nowego systemu weszli ludzie systemu JP/II/JPS. To ma być zarządzanie motywacjami zachowania niekontrolowane – niekontrolowane przez ostrzegawcze analizy, czyli bez homeostatycznej części skojarzeń awersyjnych decyzji.

Trudno, aby wrażenia dawały coś stabilnego. Dlatego też po 5., 10., 15., 20., 25., 30. latach od 6 II 89 nieustannie zjawia się krytyka tego sposobu zarządzania – np. mówi się o **nielogiczności** postępowania, o tzw. bieżące.

Ciągle się słyszy skargę: „to szokujące”, albo: „nie można zrozumieć o co im chodzi”.

Od 6 II 89 media zostały przejęte przez dziennikarki i dziennikarzy, którym „o nic nie chodzi”, którzy tylko uzewnętrzniają, co przeżywają w pseudo-wyobraźni, całkowicie zdominowanej wrażeniami, swoje a-analityczne „natchnienie”. To co jest w gospodarce, w całym zarządzaniu państwem, co opowiadali politycy, wybitni (nie było jednak lustracji w sensie weryfikacji) naukowcy, twórcy, przypomina „wewnętrzny przymus” działania tu i teraz, jak wtedy z maskami, blokowaniem leków, przychodni, przymus wadliwego „tworzenia”. Mamy być natychmiast entuzjastami „z chaosu porządek”, bądźmy liderami transformacji, wzorem dla CSRS itd.

2. W tym zarządzaniu motywacjami ludzkimi nie było egzostatycznej efektywności, elegancji – chyba, że narzucanie magicznego design. Dominowało zarządzanie, jak zalecenie z ewolucji na stepie. Zarządzanie egzostatyczne cechuje większa dozą refleksji, ale nie było ono realizowane. Celebrytki, Doda, Górnica, Anna Przybylska, realizują egzostatyczne zarządzanie motywacjami ludzkimi.

3. W zarządzaniu motywacjami ludzkimi w nowym systemie daje się zauważyć totalna jakby skarga o znaczeniu psychologiczno-socjologicznym. Skarga psychologiczna, że nie było równowagi wymaganej w zarządzaniu statycznym, równowagi między wrażeniami i decyzjami: między a) konkretyzmem „tu i teraz” i b) wpływem decyzji, które się nie równoważą i negują wszelkie fundamenty tworzenia społeczeństwa i zasad. Od r. 1989 jest słyszalna skarga, że nie widać żadnej systematyki, jest tylko chaos, nie widać solidności, że zanikła myśl, rozpoznawanie na rzecz boks; że nie widać systematyczności, solidności, tego człowieczeństwa, jak przedtem – że można na kimś polegać.

Media starannie usunęły w obszarze zarządzania skojarzenia awersyjnych decyzji. Zrealizowały to na zasadzie szokowego atakowania zasad fundamentalnych.<sup>10</sup> Gdybyśmy mieli

<sup>10</sup> Różnymi narzędziami, np. podważaniem Witelona ontologii tęczy i wszelkich tęczowości; wielkie halo. Ponieważ J. Kaczyński sugerował ograniczanie używek, to posłanka SLD (tzw. lewicy) wezwała kobiety do protestu, polegającego na zablokowaniu, cytuję, „rozmnażania się”. Ograniczanie c2h5oh zalecano przed r.1989. J. Kaczyński: „Jeżeli na przykład utrzyma się taki stan, że do 25. roku życia dziewczęta, młode kobiety, piją tyle samo co ich rówieśnicy, to dzieci nie będzie. Pamiętajcie, że mężczyzna żeby popaść w alkoholizm to musi pić nadmiernie przeciętnie przez 20 lat. Jeden krócej, drugi dłużej, bo to zależy od cech osobniczych, a kobieta tylko dwa.” Z powodu tego biologicznego oświadczenia kobiety wywołały wojnę domową propagandową, jak zrozumiałem, chodzi o to, że mężczyźni nie powinni wskazywać na tzw. identytarianizm w zarządzaniu. Dość często wypowiedzi Kaczyńskiego i Putina są identytarystyczne. Media cytują celebrytkę Lewandowską: „Jestem zła na Kaczyńskiego”, „Kaczyński w niesprawiedliwy sposób oskarża kobiety, zamiast dostrzegać realne problemy. Czuję się bardzo dotknięta wypowiedziami prezesa PiS. Bycie mamą było moim marzeniem, ja doświadczyłam poronienia”, „kobiety w ciszy walczą wszelkimi sposobami i środkami, aby na teście ciążowym zobaczyć upragnione dwie kreski”. Kaczyński: „młode kobiety ścigają się z mężczyznami w spożywaniu alkoholu. To jest obiektywnie szkodliwe. Nic się na to nie poradzi, że pewne czynniki biologiczne powodują, że kobiety są na

nawiązywać do metodologii Lakatosa, to powiedzielibyśmy, że przed dysfunkcyjnymi odchyleniami pod wpływem silnych wrażeń atrakcyjnych chronią statyka homeostatyczne skojarzenia awersyjnych decyzji, które tworzą **pas ochronny dezaprobaty wokół twardego rdzenia zasad**.

4. W zarządzaniu, które nie kieruje się wrażeniami, ale obszarem decyzji, liczniejsze są szlaki (skojarzenia) awersyjnych decyzji niż skojarzenia atrakcyjnych wrażeń, dlatego w takim zarządzaniu dużą rolę odgrywa eliminowanie decyzji szkodliwych. Ten typ zarządzania cechował system społ.ekon. JP II/JPS, ale na pewno nie cechuje zarządzania RP po r. 1989.

W zarządzaniu zachowaniem ludzkim w III RP obiecywano złote góry – kapitalizm to eliksir młodości i dobrobytu. W żadnym wypadku nie było kierunku na efektywność. Zapanowała całkowita nieskuteczność zarządzania motywacjami ludzkimi. W porównaniu do lat 1987-1989 ludzie się gubili w sferze psychicznej, nastąpił wzrost samobójstw - o 100 procent, depresji i chorób psychicznych – o tysiąc procent, obawy przed zakładaniem rodziny, odkładanie życia na później. Skuteczność stała się marzeniem, niedościgłym marzeniem. Nie było osiągnięcia wskazanego celu, niczego, co jest typowe dla endostatycznego sposobu zarządzania.

5. W III RP zapanował styl zarządzania zachowaniami ludzkimi w kierunku lekkomyślności, asystemowości, lokalności, ad hoc. Zarządzaniem zachowaniem ludzkim po r. 1989 cechuje lokalizm - wedle zasady z chaosu porządek. Ta zasada nowa zasada wcześniej w zarządzaniu nie znana (z chaosu porządek) rozbijała zachowania celowe, pro-państwowe.

Zasada z chaosu porządek, raczej antyzasada demontowała zachowania ludzkie – wszelkie zachowania celowe. Było to tak absurdalne, że sformułowano korektę, w stylu rób lokalnie, myśl globalnie, korektę, która wcale nie cechuje się celowością. Jest to - od drugiej strony - niszczeniem zachowania celowego.

Nic dziwnego, że z dnia na dzień narastała fala *spektralna* (samobójstw, schizofrenii, autyzmów, aspergeryzmów, ADHD). Zachowania ludzkie się zmieniły, ponieważ ludzka energia nie miała możliwości ujścia w postaci oceanu rodzinnościowego, produkcyjnego, patriotycznego, oceanu małżeństwowościowego. Wielki wpływ na zachowania ludzkie miało to, że produkcję likwidowano. Patriotyzm wyśmiewano, a w najlepszym razie sprowadzono nie do budowania, ale do ceremonii, capstrzyków. Pisma pouczały kobiety, że powinny pracować – krytykowano katolicyzm, szerokim łukiem omijano *wojtylizm, popiełuszkizm*.

Dzieci, sąsiadów itd. przyuczano do donoszenia. Tak zarządzano wrażeniami ludzkimi, aby ludzie się nie interesowali losem państwa, stąd odbudowa od r. 2020 patriotyzmu, ale, niestety, w płaszczyźnie oczywistości.

Ludzie mają się „interesowność” czubkiem swego nosa, lecz nie „dokąd zmierzamy”.

Te okoliczności wskazują, że III RP całkowicie porzuciła **endodynamiczny model zarządzania zachowaniami ludzkimi** - skojarzenia (czyli homeostatyczne sprzężenia) awersyjnych decyzji są wyłączone (w III RP całkowicie wyłączone, nie w dużym stopniu).

---

alkohol mniej odporne niż mężczyźni” - a zatem aktualne są nasze rozważania o 1. zarządzaniu przez działalność (punkt 15.6 o działalności, „Cybernetyka i charakter”), 2. przez motywacje zachowania (p. 15.7), i o zarządzaniu różnorodnością zachowania (tw. 15.8).

W modelu endodynamicznym wrażenia nie mogą odgrywać żadnej zasadniczej roli, ale w III RP tak nie jest. W państwie tak zarządzanym decyzje szkodliwe są eliminowane – w III RP decyzje szkodliwe są uznawane za obiektywne, zamiast je zakwalifikować do subiektywizmu.

Polska, jako kraj flankowany, wymaga takiego zarządzania, w którym wszystko musi być celowe, tymczasem to by wymagało zarządzania opartego na awersyjnych decyzjach. Tak się to w cybernetyce nazywa, jeśli mamy do wyboru tych pięć stylów zarządzania.<sup>11</sup>

### 3) Appendix, 17 XI 22.

Po raz pierwszy od 1 marca 2022 Polska przeszła – zapewne na chwilę - do porzucania formy egzodynamicznej w zarządzaniu faktami w sprawie wojny na Ukrainie („na Ukrainie”- atoli zamieniono na błędne językowo „w Ukrainie”, a to jest typowa cecha wadliwego zarządzania ludzkimi zachowaniami).

W teorii zarządzania nie chodzi o sam atak rakietowy, ale w związku z atakiem (15 XI 2022) dwóch (15 XI 2022 nie było wiadomo czy dwóch) rakiet w gminie Przewodów, Zełenski wydał oświadczenie, że rakietą, która uderzyła na terytorium Polski została wystrzelona (rakietami się nie strzela, to błąd językowy, ale nie można na każdym kroku każdy termin poprawiać) przez Rosję, a nie przez ukraińską obronę przeciwlotniczą. Zełenski przekazał (16 XI 2), że otrzymał raport wywiadu ukraińskiego: „Nie mam wątpliwości, że to nie był nasz pocisk ani nasz atak rakietowy.” Joe Biden po raz pierwszy skrytykował Zełenskigo (17 XI 22, szczyt g20 na Bali). - Że oświadczenia strony ukraińskiej „to nie jest żaden dowód”. Macron i minister obrony Francji Sebastien Lecornue: Eskalacja może nastąpić bardzo szybko. Należy uniknąć fałszywych ocen. Nasz wywiad wojskowy robi to od wtorku wspólnie z USA i Wielką Brytanią.” - Istotna jest tu rola Francji, odmienna od roli Polski - Francji, jako współpracownika Niemiec hitlerowskich, która została zwyciężona przez aliantów. Ta Francja, która współpracowała z Niemcami została pobita przez aliantów i przez przydatek do Francji. W przeciwieństwie do Francji Polska nie została pokonana przez aliantów i przydatek do Polski i ta pokonana Francja plasuje się we wspólnej sferze państw pokonanych (Francja Vichy i Niemcy hitlerowskie). Mamy tu dalekosiężny plan zarządzania o charakterze endodynamicznym. Od 16 XI 2022 dziennikarze cytowali słowa Zełenskigo (to Rosja atakuje Polskę). A potem Bidena, że słowa Zełenskigo „to nie jest dowód”. W pierwszych dniach nie wiadomo było, czy to były bomby, czy rakiety. Nie wiadomo, gdzie uderzyła rakietą, czy w budynek obok wagi. W środę 17 XI 2022 twierdzono jest lej o głębokości 5-6 metrów, ale na zdjęciach z wtorku 16 XI nie ma 5 metrów głębokości, a uszkodzeń podwozia i kół przyczepy nie widać. Natomiast jest zdjęcie z 17 XI, które pokazuje jak koparka pracuje w dziurze, która powstała, ale nie wiadomo po co tam pracuje. Rakietą nadleciała ze wschodu, ale zdjęcie pokazuje uderzenie z zachodu, czyli wypowiedzi władz (15-20 XI 22, a zapewne i potem) jednak mają cechy procesu tu opisanego i nie grzeszą odpowiedzialnością.

16 XI 2022 Biały Dom i Pentagon, ale nie wspólnie z Polską, wydały wspólne oświadczenie w sprawie wybuchu rakiet w Przewodowie. Można powiedzieć, że Biały Dom i Pentagon potwierdził wersję Polski. Prezydent Duda (16 XI 2022): „nieszczęśliwy wypadek”, „rakietą nie była wymierzona w Polskę.” W tym samym czasie (16 XI 22) Joe Biden jeszcze przed ogłoszeniem oficjalnych informacji przez polskie władze poinformował państwa z G7 i NATO, że wybuch we wschodniej Polsce został spowodowany przez ukraińską raketę obrony powietrznej.

<sup>11</sup> Praca powstała 30 IX 2022. Nieznaczne modyfikacje na życzenie prof. Ryszarda Kozłowskiego, polegały na wzmocnieniu prezentowanych tez, że chodzi o zarządzanie III RP.

Nie wiemy jeszcze, czy Polskie tezy są spowodowane porzuceniem zreferowanego tu modelu zarządzania

- jak w p. 15.6 „O działalności” w „Cybernetyka i charakter”,
- zarządzania motywacjami zachowania, jak w p. 15.7 „O motywacji zachowania”,
- zarządzania różnorodnością zachowania, jak w p. 15.8 „O różnorodności zachowania”.

Od 6 II 89 zarządzanie gospodarką w III RP miało polegać tylko na radosnej Wiośnie, na odsunięciu refleksji filozoficznej, czyli na procedurach, na kopiowaniu tych procedur.

Ten model zarządzania oznacza, że rozwijanie nowych projektów poznawczych, nowych propozycji w gospodarce, ponieważ narzucono wadliwe zarządzanie, co jest widoczne w podanej rekonstrukcji metodologicznej odnośnie do sfery działalności i sfery motywacji zachowania oraz w zakresie różnorodności zachowania.

Nastąpiło zderzenie wadliwego zarządzania z rosnącym znaczeniem tzw. „informacji”, czyli danych osobowych. To zderzenie zepchnęło logiczne kwestie cybernetycznego rozumienia zarządzania (kwestie logiki pragmatycznej, czyli metodologii) na margines i całe twórcze zagadnienie modelowania w zarządzaniu zredukowało ją do zagrożeń ze strony włamywaczy oraz do tzw. „strategii” przeciwdziałania rabusiom i włamywaczom.

W ten sposób w obszarze cybernetyki zredukowano Forum Naukowe Między Dyscyplinami wytworzone w kopernikańskiej cywilizacji, czyli w cywilizacji *lex continui*, w cywilizacji polskiej, z jej *liberum veto*. Właśnie w obszarze cybernetyki, czyli w obszarze właściwym dla tej cywilizacji. Część wykładu z cybernetyki przypomina *liberum veto* w roli egzekutywy dochodzenia do prawdy<sup>12</sup>, sprzężeń. Celem tej redukcji jest wzmocnienie współpracy naukowej takiej, jak w lokalistycznym rozumieniu akcja – reakcja, nawet nie tyle, jak w polskim powiedzeniu „złapał Kozak Tatarzyna, a Tatarzyn za łeb trzyma”, ile w sensie boksu na ringu. Gospodarka, czy zarządzanie krajem, nie stały się platformą nawiązywania kontaktów między dyscyplinami, różnymi badaczami, innowatorami w zakresie cybernetyki.

Zarządzanie, tak zreferowane, jak tu nie docenia cyberbezpieczeństwa. Nauka dla cyberbezpieczeństwa nie została uwzględniona w zarządzaniu gospodarką. Stylu zarządzania nie zdefiniowano w kategoriach cybernetyki. Eksperti zajmujący się kwestiami bezpieczeństwa gospodarczego nie interesowali się zarządzaniem w kategoriach cybernetycznych i nie zaliczali gospodarki do kluczowych obszarów badawczych w dziedzinie cyberbezpieczeństwa oraz perspektyw współpracy badawczej na skrzyżowaniu nauk humanistycznych i ścisłych, czyli w perspektywach humanistyki, która i uściśla nauki ścisłe.

---

<sup>12</sup> Łączenie dwóch cywilizacji kopernikańskiej i nomadów, koczowniczej, nie powiedzie się – na tym polega konflikt historyczny z cywilizacją Pól Pontyjskich w wydaniu 1. relacji Polski z Księstwem Moskiewskim od lat 70. XVI wieku, a potem 2. w obrazie Chmielnicki – Wiśniowiecki w w. XVII, a na początku XVII wieku w 3. obrazie walk moskiewskich stronnictw propolskich zwalczających u siebie zarządzanie stepowe, które to stronnictwa chciały unii z Polską, aby przyjąć wzorce polskie, które przyjęła Litwa. Inna sprawa, że to Litwa tego nie zrozumiała i doprowadziła do rozbiorów, a więc miał rację Zygmunt, że nie chciał koronować się na cara.

Krytyka zarządzania po r. 1989 nie jest żadną cechą polską. Sterują tym centra zarządzające w tym głównie wywiady. Wiemy o tym od lutego 2020, od przyjęcia nakazu sprzeciwiania się

- kinetyce (maski generują bardziej agresywne cząsteczki),
- marksizmowi (marksizm zakazuje symulowania abiogenezy),
- dialektyce przyrody (w marksizmie zakazane jest symulowanie ewolucji),
- koncepcji „homo electronicus” (prof. Włodzimierza Sedlaka)
- koncepcji pól torsyjnych Klimuszkowych,
- religijności, przynajmniej w modelu Jerzego Popiełuszki (JP), Solidarności (S) zwalczania marksizmu i w dekadzie systemu społ.ekon. JP/II/JPS.<sup>13</sup>

Omawiany model zarządzania jest stylem zarządzania narzuconym; modelem wymuszonym. Przypomina to radosną reakcję ludności, która wysyła dzieci do wstrzyknięcia toksyny, pomimo rzetelnych informacji dotyczących ich całkowitej nieskuteczności, niebezpieczeństwa oraz wzmaganania zakaźności.<sup>14</sup> Gates, Fauci et al. przegrali proces w Sądzie Najwyższym z powództwa J.F. Kennedy’ego, iż szczepionki w ciągu ostatnich 32 lat nie były bezpieczne.<sup>15</sup> Chociaż kolejki do przyjęcia toksyny maleją, to jednak narzucono zarządzanie wrażeniami, zwłaszcza przed drugą dawką. Są to ważne naukowe metodologiczne ustalenia w obliczu głównego nurtu najlepszych światowych naukowców, autorów prac w tzw. renomowanych pismach (np. Springer). A jednak błędnych, zresztą z braku warsztatu metodologicznego w obszarze skuteczności, bezpieczeństwa, rozumienia procesów z chaosu porządek.<sup>16</sup>

Po raz pierwszy, a przynajmniej wobec lawiny tez najwybitniejszych uczonych, że mRNA nie zmienia funkcjonowanie genomu, wykazaliśmy, że jest odwrotnie. (Przestępstwo w Traktacie Norymberskim’45, zakaz eksperymentowania na człowieku). Messenger Ribonucleic Acid narusza funkcjonowanie DNA (via RNA), wyklucza powrót do zdrowia, tak jak w wadach XXY, YYX, chyba że wstrzyknie się robota, który przywróci jądro komórkowe do funkcji sprzed wstrzyknięcia toksyny, a dopiero wtedy mechanizmy abiogenezy nie będą tych ludzi usuwać, choroba zaś – bez tego robota - będzie wiecznie trwać w następnych pokoleniach tak, jak np. hemofilia, mukowiscydoza. Ryzykowanie genetycznie nieodwracalnymi zmianami należy do zbioru granicznych problemów metodologii w zarządzaniu i jest moralnie niedopuszczalne. Twórcy tego ryzyka uważają, że po dekadach pamięć o tym zarządzaniu zaniknie. Wynalazcy twierdzą, że po jednej dawce śmierć nastąpi do 6-8 lat, po drugiej w 5-7 lat, po trzeciej w 2-5 lat, pomijając grupę śmierci ok. 22 tys. w 28 dni w okresie od 27 XII 2020 do 24 II 2022 i pomijając placebo. Dodatkowym czynnikiem jest sygnatura serii, ponieważ nie wszystkie są jednakowe, ale można znaleźć odpowiednie wykresy. Zostały one wykradzione przez włamania do firm, które produkowały i sprzedawały na rynku (kapitalizm) omawiany towar. Istnieje tendencja, aby proceder nazywać socjalizmem, komunizmem, ale jest ona błędna, ponieważ w procederze uczestniczą wszystkie możliwe szczeble kapitalistyczne, a nie tylko firmy najbogatsze. Firmy średnie, mierne, małe i najmniejsze też. Ochroniarskie i prawie rodzinne firmy „weryfikacji prawdy”.<sup>1</sup>

<sup>13</sup> We wszystkich tych dziedzinach grupa moja Kosmos-Logos (może powinienem powiedzieć szkoła metodologiczna) prowadziła i dokonała własnych ustaleń (własne teorie).

<sup>14</sup> Cechy kinetyczne, marksistowskie, abiogenetyczne, dialektyczne przyrodnicze, asymulacyjne w ewolucji, „homo electronicus” Sedlaka, pól torsyjnych Klimuszkowych, religijności, przynajmniej w modelu Jerzego Popiełuszki (JP), Solidarności (S) zwalczania marksizmu i w dekadzie systemu społ.ekon. JP/II/JPS identyfikuję w wielu pracach, np. od lutego 2020, np. [www.experientia.wroclaw.pl](http://www.experientia.wroclaw.pl).

<sup>15</sup> Gates, Fauci, spécialiste américain des maladies infectieuses, et Big Pharma ont perdu un procès devant la Cour suprême des États-Unis, n’ayant pas réussi à prouver que tous leurs vaccins au cours des 32 dernières années étaient sans danger pour la santé des citoyens. Le procès a été déposé par un groupe de scientifiques dirigé par le sénateur Robert F. Kennedy Jr. qui déclare : «Le nouveau vaccin Covid doit être évité à tout prix. Wygrana dotyczy wszystkich szczepionek.

<sup>16</sup> M. Zabierowski, „Status obserwatora w fizyce współczesnej”, Instytut Fizyki, ser. Monogr.18, Wrocław, 1990.



- i Recenzja prof. R. Kozłowskiego: Sam zajmuje się zarządzaniem 1. działalnością, 2. motywacją zachowania, 3. różnorodnością zachowania. Mogę powiedzieć, że zwalczam zarządzanie oparte na wyobrażeniach. Było ono największym błędem zarządzania, którego III RP mogła uniknąć tylko posiadając sprzyjający wywiad albo rozwinięty język od strony metodologii w cybernetyce, jak w tej analizie. Żaden z tych warunków nie zaszedł. Dzięki temu zrozumieniu, wypracowanie właściwego języka (teorii konkretystycznego zarządzania) nie musi zająć aż 123 lat. Znając wszystkie wypowiedzi w III RP dostrzegam tu fundamentalną diagnozę, że III RP jest wcieleniem egzodynamicznego zarządzania motywacjami zachowania. Zarządzanie tego typu jest irracjonalne, a więc akatolickie, ponieważ bazuje na wrażeniach, a te niszczą znaczenie awersyjnych decyzji, czyli pas ochronny dezaprobaty wokół twardego rdzenia zasad życia społecznego. LGBT jest tylko jednym z narzędzi. System społ.ekon. JPII/JPS był najdoskonalszym systemem zarządzania. W tym stuleciu fundamentalna będzie teza, że III RP porzuciła endodynamiczny model zarządzania zachowaniami ludzkimi, w którym istotne są szlaki awersyjnych sprzężeń.